

POSTANOWIENIE

25 marca 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski

na posiedzeniu niejawnym 25 marca 2026 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa M.K.
przeciwko Y. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej Y. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie
z 3 lipca 2025 r., I AGa 23/25,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 5400 zł (pięć tysięcy czterysta) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia postanowienia pozwanemu do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego Y. sp. z o.o. w W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 3 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została spełniona.

Powołanie się przez skarżącego na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej zobowiązuje go do przedstawienia wywodu prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 grudnia 2009 r., II PK 223/0; z 3 lutego 2010 r., II PK 304/09; z 7 maja 2010 r., V CSK 459/09). Oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi bowiem wówczas, gdy z samej jej treści wynika w sposób jednoznaczny, że wskazane w skardze podstawy zasługują na uwzględnienie. Oznacza to, że z argumentów przedstawionych we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy prawnej lub czynności procesowych sądu, wynika jaskrawa sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni i niepozostawiającymi sądowi swobody oceny albo z podstawowymi zasadami orzekania obowiązującymi w demokratycznym

państwie prawa. O ile bowiem do uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawy są usprawiedliwione, o tyle do przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędna jest jej oczywista zasadność w wyżej przedstawionym rozumieniu. W świetle motywów zaskarżonego wyroku nie można przyjąć, że nastąpiły uchybienia przepisom o charakterze elementarnym.

W skardze kasacyjnej wskazano, że jest ona oczywiście uzasadniona „ze względu na całkowicie błędne przyjęcie, że kwestia całkowitego braku dokumentów wskazanych w umowie o roboty budowlane, tj. całkowitego ich niewytworzenia przez wykonawcę – powoda, mających potwierdzać wykonanie umowy (zakres wykonania umowy) i warunkujących zgodnie z umową wypłatę wynagrodzenia, a będących dokumentami całkowicie standardowymi - powszechnymi w obrocie budowlanym nie ma żadnego wpływu na przysługiwanie i wymagalność wynagrodzenia, i to w sytuacji gdy roboty wykonywali także inni wykonawcy.”

Jednocześnie skarga kasacyjna, w ocenie jej autora, była oczywiście zasadna „ze względu na całkowite zaniechanie przez Sąd dokonania oceny niezłożenia przez stronę powodową oryginałów uznanych za podstawowe w sprawie pism obrazujących zakres robót z naiwnym tłumaczeniem ich "zagubienia", wcześniej złożonych w formie poświadczonej za zgodność z oryginałem przez profesjonalnego pełnomocnika, pomimo takiego żądania strony pozwanej, których to pism strona powodowa nigdy przed procesem nie otrzymała, nawet w kopii, chociaż powinna je otrzymać w oryginale.”

Skarga kasacyjna nie była oczywiście uzasadniona, a na pewno nie zostało to wykazane przez skarżącego. Należy przypomnieć, że w sytuacji, w której wymagalność roszczenia o wynagrodzenie za wykonane roboty uzależniona jest od protokolarnego odbioru robót budowlanych przez zamawiającego, zaś zamawiający z przyczyn leżących po jego stronie, uchybia obowiązkowi odbioru robót, następują skutki zwłoki po jego stronie. Takie zachowanie zamawiającego pozostaje bez wpływu na roszczenie wykonawcy, który jest uprawniony do żądania wynagrodzenia za zrealizowane roboty budowlane, a jego roszczenie staje się wymagalne z chwilą, w której po spełnieniu obowiązków przez wykonawcę, odbiór

winien nastąpić (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 12 marca 2021 r., V CSKP 14/21).

Jak wynika z wiążących Sąd Najwyższy ustaleń Sądu drugiej instancji, powód nie zgłosił gotowości do odbioru końcowego na piśmie zgodnie z wymogami § 15 umowy, wielokrotnie jednak zgłaszał on oczekiwanie co do odbioru i rozliczenia robót w sposób ustny, co pozwany odwlekał, przekładając terminy. Takich ustaleń dokonały Sądy obu instancji na podstawie zeznań powoda, świadka R.K. korespondencji emaliowej stron oraz nagrania rozmów.

Sądy *meriti* ustaliły ponadto, że w odniesieniu do części hotelowej w dzienniku budowy znajdowały się także wpisy R.K. z 24 i 28 listopada 2015 r. o zgłoszeniu zakończenia prac wykończeniowych (k. 245, 246), zaś 8 grudnia 2015 r. zarówno kierownik budowy, jak i inspektor nadzoru stwierdzili zakończenie robót zgodnie z pozwoleniem na budowę i że obiekt nadaje się do bezpiecznego użytkowania (k. 248). Także rozpoczęcie użytkowania hotelu świadczyło o tym, że prace zostały zakończone i wykonane bez wad istotnych.

Natomiast to, jakie prace zostały wykonane, w jakim rozmiarze i o jakiej wartości wynikało z zestawień podpisanych przez inspektora nadzoru K.S. z adnotacją: „Obmiar robót potwierdzam” (k. 56, 59). Tych właśnie dokumentów dotyczyła druga ze wskazanych przez skarżącego podstaw oczywistej zasadności jego skargi kasacyjnej.

Należy zatem przypomnieć, że dokumenty te zostały złożone do akt wraz z pozwem (w grudniu 2021 roku) w kserokopiach potwierdzonych za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda radcę prawną A.B. Mimo wielokrotnego składania różnych pism, pozwany nie kwestionował istnienia tych dokumentów do września 2024 roku, kiedy został złożony wniosek w trybie art. 129 § 1 k.p.c. o złożenie ich oryginałów, co okazało się niemożliwe, gdyż wówczas zaginęły.

Należy wskazać, że obowiązek złożenia oryginałów dokumentów powstaje, gdy zażąda tego sąd albo strona przeciwna (art. 248 i art. 129 § 1 k.p.c.). W takiej sytuacji zamiast oryginału może być złożona potwierdzona za zgodność z oryginałem kopia. Poświadczenie zgodności kopii z oryginałem przez radcę prawną w świetle art. 129 § 3 k.p.c. ma charakter dokumentu urzędowego.

Niezależnie od tego przeprowadzone postępowanie potwierdziło, że te dokumenty istniały oraz że adnotacje na nich widniejące były sporządzone i podpisane przez K.S. Potwierdził to sam K.S zeznając dwukrotnie w sprawie (k. 295, 659v; k.527v), potwierdził także, że wymienione w nich prace zostały wykonane, gdyż dokonywał czynności sprawdzenia i obmiaru prac wykonanych przez powoda (k. 527v, k. 660 i n.), co pozostaje także w zgodności z zeznaniami R.K. uczestniczącego w tych czynnościach (k. 306, 678v).

W tych warunkach dokumenty te mogły stanowić pełnowartościowy dowód z dokumentu potwierdzający zakres prac wykonanych przez powoda.

Uznać zatem należy, że wskazane we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej okoliczności nie uzasadniały jej przyjęcia do rozpoznania.

Wobec powyższego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

M.L.

[SOP]

Krzysztof Wesółowski